

wystarczający, budynki gospodarcze były w dobrym stanie, tylko na stodole należało zmienić słomiany dach. W 1975 r. dziekan Modest Wiąckiewicz uznał podczas wizytacji, że plebania i budynki ekonomiczne są w dobrym stanie. Został przeprowadzony remont w organistówce, którą częściowo przebudowano na mieszkanie dla sióstr zakonnych i wyposażono w węzeł sanitarny. Powrócił również pomysł sprzed kilku lat budowy nowej murowanej plebanii. W roku następnym dziekan liwski zasugerował, że należy pomyśleć o pozwoleniu na budowę nowej plebanii i gromadzeniu materiałów, w związku z czym proboszcz powinien złożyć wniosek do władz.

W 1977 r. ks. Kukawski odnowił starą plebanię z zewnątrz, ale obok starego budynku powstawała już nowa murowana. W następnym roku kontynuowano budowę: plebania została nakryta dachem, potem wstawiono okna. Nie zapomniano jednak o starym budynku – został odnowiony przez ks. Kucia w 1980 r. z ofiar parafian na tacę, ale był niezamieszkały. W nowej plebanii założono centralne ogrzewanie i kanalizację – prace te były finansowane ze składek i ofiar wiernych z parafii. Pozostałe budynki gospodarcze i organistówka były w dobrym stanie, z beneficjum parafialnego korzystał w 1980 r. ks. Kukawski z wyjątkiem łąki i sadu, które przejął rządcą ks. Kuć. W 1983 r. plebania została wykończona wewnątrz i zamieszkał w niej ówczesny proboszcz ks. Władysław Kuć. Pojawiła się konieczność remontu i powiększenia mieszkania dla sióstr, które żyły w bardzo trudnych warunkach: w ciasnocie, zimnie, z zaciekami na ścianach. Proboszcz wyraził gotowość wykonania remontu i ewentualnego dodania siostrom trzech odnowionych pomieszczeń w domu parafialnym; nie stało się tak jednak do 1985 r., kiedy to zakonnice odeszły z parafii.

W 1987 r. ks. Jagodziński podjął prace mające na celu zabezpieczenie i przedłużenie trwałości budynków parafialnych: ocieplono strych plebanii i otynkowano budynek. Podczas wizytacji w parafii w 1994 r. bp Henryk Tomasik zwrócił uwagę na organistówkę, która wymagała natychmiastowego

remontu, zwłaszcza konieczna była wymiana dachu <sup>43</sup>. Kolejny proboszcz ks. Proniewicz po przybyciu do parafii Grębków zlecił remont domu parafialnego, w którym dawne mieszkanie sióstr zakonnych zajęła katechetka Hanna Żółkowska – Koper wraz z mężem, kościelnym w parafii i dziećmi. Ponadto została odnowiona plebania wewnątrz, przy budynku ułożono kostkę i ogrodzono posesję parafialną <sup>44</sup>.

## SZKOŁA

Cała dziedzina oświaty – oprócz Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Zamoyskiej – była aż do połowy XVIII w. niemal wyłącznym polem pracy Kościoła. W jego szkołach katedralnych, klasztornych, parafialnych kształciły się liczne pokolenia duchownych i osób świeckich.

Zarząd szkół parafialnych i obrona prawna mienia należały do plebanów. Oni także powoływali nauczycieli i innych pracowników szkoły, jak i przyjmowali uczniów, oczywiście pod naczelnym nadzorem ordynariusza diecezji. Ponadto mieli dopilnować odbudowy szkoły, dwukrotnie w ciągu roku wizytować placówki oświatowe, płacić wynagrodzenie nauczycielowi, który przed objęciem stanowiska winien był złożyć wyznanie wiary przed dziekanem.

Dom szkolny służył zazwyczaj jako mieszkanie nauczyciela i w jego izbie odbywała się nauka. Szkoła nie posiadała na ogół żadnego uposażenia. W wielu parafiach była jednak osobna stała dotacja dla nauczyciela: dom mieszkalny, ogród, rola, daniny, ponadto zwyczajowe opłaty rodziców dzieci szkolnych. W braku stałej dotacji obowiązek opłacania nauczyciela przypadła beneficjum plebańskiemu. Wobec tego chętnie łączono posadę nauczyciela

---

<sup>43</sup> Księga wizytacji kanonicznych parafii Grębków 1919 – 1959 i Księga wizytacji kanonicznych parafii Grębków od 1960 r.

<sup>44</sup> Ogłoszenia parafialne

z posadą organisty lub kantora, także zakrystiana lub dzwonnika. Małym wiejskim szkołom parafialnym wystarczał w zasadzie jeden nauczyciel i sługa do sprzątanía i ogrzewania izby szkolnej, gdyż jeszcze w początkach XIX w. nie było obowiązku szkolnego<sup>45</sup>.

Wizytacja parafii diecezji poznańskiej przeprowadzona w 1603 r. na polecenie biskupa Goślickiego stwierdziła katastrofalny stan szkolnictwa. Szkoły parafialne – główne, a później jedyne źródło wiedzy, dostępne dla dzieci chłopskich, a w praktyce również i szlachty zagrodowej - często nie funkcjonowały z braku właściwego pomieszczenia, nauczyciela lub funduszków. W wielu parafiach stwierdzono *domy szkolne w najopłakańszym stanie, bez dachu, z dziurawymi oknami, lub podobne do szałasów pasterzy*. Uczących się dzieci było bardzo niewiele lub nie było wcale z tego względu, że rozległość ówczesnych parafii pozwalała wiernym dojechać w niedzielę do kościoła, zaś utrudniała dzieciom codzienną naukę – w praktyce więc szkoła była niedostępna dla bardziej odległych wsi. Z drugiej strony praca dzieci od najmłodszych lat wspomagała wielodzietną rodzinę i ubogie gospodarstwo, dlatego też nie rezygnowano z niej tak łatwo dla wątpliwych rezultatów nauki. Nauczyciele bowiem niewiele mogli nauczyć chłopskie dzieci, gdyż sami posiadali bardzo niskie kwalifikacje, byli utrzymywani z głodowych składek wyniszczonej ludności, uzależnieni i wyciskiwani przez plebana, który nie tylko wykorzystywał ich do funkcji kościelnych, ale także nierzadko do prac w polu na własnej gospodarce. Niewielu uczniów wynosiło ze szkoły wiejskiej umiejętność czytania, jeszcze mniej pisanía, nie mówiąc już o rachunkach. Szkoła uczyła głównie katechizmu, ministrantury i pieśni nabożnych<sup>46</sup>.

Wizytacja biskupa Goślickiego w parafiach diecezji poznańskiej z 1603r. tak opisuje szkołę w Grębkowie: *Stanisław Krypski, rektor szkoły,*

<sup>45</sup> J. Nowacki, op. cit., s. 668-669

<sup>46</sup> I. Gieysztorowa, *Od Jagiellonów do Sobieskiego 1526-1969* [w] *Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526-1914*, oprac. I. Gieysztorowa, A. Zahorski, J. Łukaszewicz, Warszawa 1968, s. 100

*pojął niedawno żonę, dlatego trzeba go oddalić, bo jest i leniwym. Ma ku pomocy kantora i dzwonnika. Dochód ich opiera się na dziesięcinach ze wsi Piotrowice i Skubniewo i na innych przychodach*<sup>47</sup>.

Kler nie był zainteresowany rozszerzeniem programu nauczania chłopów stanowiących przeszło połowę ludności mazowieckiej, szlachta także, gdyż chłopcy byli przez nią traktowani wyłącznie jako siła pańszczyźniana. Po wojnach połowy XVII w. stan szkolnictwa elementarnego jeszcze się pogorszył<sup>48</sup>.

Od połowy XVIII w. w okresie zamieszek domowych i wojen szkoły elementarne były zaniedbane. We wsiach stanowiły rzadkość, ale w miastach i miasteczkach wszędzie istniały. Po utworzeniu Komisji Edukacyjnej (1778 – 1794) podniósł się stan oświaty, zwrócono uwagę na oświatę ludu, ale rozbiory przeszkodziły we wprowadzaniu reform Komisji.

Ustawa szkolna z 1808 r. mówiła, że każde miasto, miasteczko i wieś powinno mieć szkołę, a każde dziecko musi się uczyć. Wszyscy rodzice mieli posyłać dzieci do szkół, o których odpowiednią liczbę troszczyły się władze oświatowe. Władze zaborcze w 1821 r. zmieniły tę ustawę. Po powstaniu listopadowym rząd carski kasował szkoły wyższe i niższe; wtedy duchowieństwo katolickie zakładało szkoły wiejskie, gdzie nauczano w duchu polskim. W 1851 r. prawo o szkołach zniosło obowiązek posyłania dzieci do szkół elementarnych, a gminę od budowy szkół. Na wsiach umiało pisać zaledwie 7 % mieszkańców.

W 1862 r. Wielopolski za zgodą cara Aleksandra II ogłosił ustawę, według której nauka jest prawem i obowiązkiem wszystkich obywateli, a szkoła w Polsce jest polska. Dzięki tej ustawie powstawały szkoły prywatne początkowe i szkoły wyznaniowe, gdzie religii uczył ksiądz lub katecheta świecki należący do wyznania dziecka. Po wsiach kościelnych, a później

---

<sup>47</sup> J. Łukaszewicz, op. cit.

<sup>48</sup> I. Gieysztorowa, op. cit., s.100

w każdej gminie zakładano rządowe szkoły elementarne. Nadzór nad nimi sprawował wójt, rada powiatowa i grupa parafian pod przewodnictwem miejscowego proboszcza. Te wszystkie działania przerwało powstanie styczniowe.

W 1884 r. zaczęto zakładać cerkiewne szkoły parafialne, do których miała uczęszczać młodzież katolicka. Nauka odbywała się w języku rosyjskim, zmuszano do udziału w nabożeństwach w cerkwi, zabroniono rozmawiać w budynkach szkolnych i na dziedzińcu po polsku. Księża byli usuwani ze szkół od 1871 r., a od 1892 r. przyjmowani na nowo. Nauczanie religii w języku polskim w szkołach średnich odbywało się według zasad Komisji Izby Edukacyjnej do 1839 r., w 1866 r. ustawa nakazywała nauczanie w języku rosyjskim. Od 1871 r. gubernator zatwierdzał księdza na stanowisku nauczyciela religii, jeżeli większość uczniów była wyznania katolickiego. Praktycznie nauczanie religii odbywało się w kościołach. Mimo trudności ze strony rządu carskiego księża nie zaniechali pracy religijno – oświatowej.

Dnia 17 IV 1905 r. został wydany ukaz tolerancyjny, który ogłosił wolność sumienia i przyznawał prawo uczenia w szkołach religii w języku ojczystym. Teoretycznie można było otrzymać pozwolenie na otwarcie szkół i ochron katolickich, lecz w rzeczywistości rząd stawiał duże utrudnienia i ograniczenia. Po opuszczeniu w 1915 r. terenów diecezji siedleckiej przez władze i wojsko carskie duchowni zaczęli organizować szkolnictwo<sup>49</sup>.

W 1919 r. w parafii Grębków istniało 7 szkół, których liczbę bp Henryk Przeździecki ocenił na niewystarczającą. Do każdej z tych szkół uczęszczało po kilka dzieci z rodzin mariawickich z wyjątkiem szkoły w Polkowie, w Żarnówce mariawici założyli szkołę wyznaniową. W parafii uczyło trzech nauczycieli, którzy popierali skrajne partie i czasami niepochlebnie

<sup>49</sup> P. Aleksandrowicz, op. cit., s. 253-258

wypowiadali się na temat Kościoła; praca czterech nauczycielek została oceniona dobrze. Biskup zalecił, by dzieci od I Komunii chodziły przez cztery lata na katechizm.

W 1922 r. liczba szkół w parafii zwiększyła się, istniały w miejscowościach: Grębków, Podsusze, Trzcianka, Suchodół, Trzebucza, Polków, Sinołęka, Żarnówka (w większości mariawici) i Cierpięta. Szkoły w Trzebuczy i Polkowie były nieobsadzone. Religii uczyła nauczycielka a nie proboszcz, gdyż rodzice dzieci mariawickich zabroniliby im uczęszczać na religię. W 1925 r. w parafii istniały następujące szkoły: w Grębkowie, Żarnówce, Polkowie i Sinołęce – pięciooddziałowe, w Kózkach – czterooddziałowa. Proboszcz Kawecki uczył religii w Grębkowie, inni nauczyciele nie mieli misji kanonicznej oprócz Marii Filewiczowej, właścicielki majątku Sinołęka, która otrzymała taką misję i uczyła w szkole w Sinołęce. Dla pozostałych nauczycieli miał wystąpić o misję kanoniczną proboszcz. Biskup Przeździecki podczas wizytacji odwiedził szkoły w Grębkowie, Żarnówce, Polkowie i Sinołęce, gdzie z małymi wyjątkami dzieci umiały katechizm i pacierz. Na mocy konkordatu z 1925 r. Kościół otrzymał prawo nadawania misji kanonicznej, a nauka religii w wymiarze 2 godzin tygodniowo miała być obowiązkowa w szkołach podstawowych i średnich<sup>50</sup>.

W 1930 r. w szkole w Grębkowie religii uczył proboszcz, we wsiach: Podsusze, Kózki, Żarnówka, Polków Sagały, Sinołęka i Cierpięta nauczyciele odnosili się poprawnie do duchowieństwa, Kościoła i religii. W 1942 r. w Grębkowie, Kózkach i Podsuszu religii uczył wikariusz, w pozostałych miejscowościach, tzn. w Sinołęce, Leśnogórze, Cierpiętach, Polkowie i Trzciance – nauczyciele z misją kanoniczną. Podobnie sytuacja wyglądała przez następne dwa lata. W 1945 r. cztery szkoły na terenie parafii były nieczynne z braku nauczycieli, w Grębkowie religii uczył proboszcz

<sup>50</sup>ks. B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 8, s. 389 - 390

Kawecki, w Polkowie siostra Helena Drozdowska, w dwu innych szkołach nauczycielki z misją kanoniczną.

W latach powojennych istniało w parafii 7 szkół powszechnych (1948 r.), potem 6 szkół. Religii uczyli: proboszcz Kawecki, po jego śmierci ks. Kukawski oraz zakonnica Janina Czajkowska. W 1956 r. księża nie mogli uczyć religii w szkole z braku pozwolenia władz państwowych. W roku następnym kapłani znów mogli pracować w szkole; ponadto religii uczyła siostra zakonna Helena Kisiel, której nie zatwierdzono z kolei w 1958 roku. W 1959 r. proboszcza w nauczaniu religii wspierał Antoni Więch, który jednak nie miał kursu katechetycznego. Rok 1960 przyniósł kolejne zmiany – religii uczyli: proboszcz, wikariusz i zakonnica Helena Kisiel.

W całym państwie stopniowo, ale systematycznie usuwano religię ze szkół mimo „Porozumienia” z 1950 r. między Kościołem a państwem. W tej sytuacji zaczęto organizować nauczanie przykościelne dzieci i młodzieży. W 1957 r. nauka religii powróciła do wszystkich szkół średnich, zawodowych i podstawowych w wymiarze 2 godzin tygodniowo jako przedmiot nadobowiązkowy, ale nie na długo. Już w 1958 r. usunięto zakonników i zakonnice z nauczania religii w przekonaniu, że duchowieństwo diecezjalne nie sprosta nawałowi zajęć. Stwierdzono także, że podział wśród dzieci na uczęszczające i nieuczęszczające na religię stwarza grunt do fanatyzmu i nietolerancji <sup>51</sup>.

W 1961 r. w pięciu punktach katechetycznych w miejscowościach Grębków, Kózki, Polków Sagały, Trzebucza i Trzcianka pracowali księża: proboszcz Kukawski i wikary Leon Łodziński. W Grębkowie punkt katechetyczny mieścił się w sali parafialnej, w pozostałych wsiach – w domach prywatnych; pomieszczenia do nauki były opłacane lub wynajmowane bezpłatnie. Frekwencja dzieci była bardzo dobra.

---

<sup>51</sup> ks. B. Kumor, op. cit., cz. 8, s. 507 - 510

Od 1964 r. przybył jeszcze jeden punkt katechetyczny w Leśnogórze. Proboszcz uczył religii w Grębkowie, a prefekt w pozostałych miejscowościach. W przedszkolu pracowała siostra zakonna Helena Kisiel, pod jej kierunkiem powstawały pomoce dydaktyczne. W soboty przed zajęciami w szkole miała wykłady młodzież ze Szkoły Przysposobienia Rolniczego, a młodzież pozaszkolna mogła raz w miesiącu uczęszczać na lekcje religii.

W 1966 r. nadal istniało 6 punktów katechetycznych. Proboszcz uczył religii starsze klasy w Grębkowie, młodsze – siostra zakonna Helena Kisiel. W pozostałych miejscowościach pracował prefekt Feliks Rokita; do Trzcianki ksiądz dojeżdżał furmankami, które przysyłali rodzice dzieci, do innych wiosek autobusami. Od 1969 r. proboszcz uczył religii w Kózkach i Leśnogórze (po 4 klasy), prefekt w Polkowie, Trzciance i Trzebuczy (po 8 klas) oraz w Grębkowie (klasy V – VIII), w klasach I – IV w Grębkowie religię prowadziła siostra zakonna Helena Kisiel. Dużą frekwencją cieszyły się katechezy dla młodzieży pozaszkolnej.

Biskup Wacław Skomorucha podczas wizytacji w 1972 r. pochwalił pracę katechetyczną w parafii i wygląd salki katechetycznej w Grębkowie. W 1974 r. punktów katechetycznych było 5, a pracowali w nich księża i siostra zakonna. Dwa razy w miesiącu prefekt Wiesław Proniewicz prowadził wykłady dla młodzieży pozaszkolnej – osobno dla chłopców i dziewcząt. W latach następnych religii nauczał prefekt i siostra zakonna; w szkołach podstawowych frekwencja wynosiła 100%, w szkołach średnich - 80%. W 1979 r. zlikwidowano kolejny punkt katechetyczny. Od 1980 r. ks. Władysław Kuć uczył dzieci i młodzież pozaszkolną, w katechezie pomagała siostra z Domu Zakonnego Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi – Zofia Kotarska. Istniały wówczas 3 punkty katechetyczne: w Grębkowie, Polkowie i Trzebuczy. Za probostwa ks. Wincentego Jagodzińskiego nadal funkcjonowały 3 punkty katechetyczne, w których



uczili proboszcz i wikary Kazimierz Momont. W 1987 r. na katechizację uczęszczało 120 dzieci przedszkolnych i młodzieży pozaszkolnej. W 1994 r. istniały w parafii 4 szkoły podstawowe: w Grębkowie (klasy I – VII), w Kózkach (klasy I – IV), w Polkowie (klasy I – VI) i w Trzebuczy (klasy I – VI), a religii uczyli w nich: proboszcz ks. Zdzisław Młynarski, wikary Henryk Szustek i katechetka Hanna Żółkowska – Koper<sup>52</sup>. Obecnie w parafii istnieją 3 szkoły podstawowe: w Grębkowie, Polkowie Sagały i Trzebuczy oraz gimnazjum w Grębkowie. Religii w szkołach uczy wikary Tomasz Radczuk i katechetka Hanna Żółkowska – Koper. Dobrze układa się współpraca z księdzem mariawickim.

### ARCHIWUM PARAFIALNE

Kościół katolicki pieczołowicie pielęgnował stare dokumenty w swoich archiwach przy każdym, nawet wiejskim kościółku. Ledwie wskrzeszono diecezję podlaską, 3 stycznia 1919 r. bp Henryk Przeździecki wydał zarządzenie odnoszące się do archiwum: *Dokumenty, znajdujące się w kościołach naszych, bractwach, stowarzyszeniach, a szczególnie w kancelariach parafialnych są wielkiej wagi dla jednostek i dla Kościoła, i dla całego kraju... nakazujemy Wielebnemu Duchowieństwu i tym wszystkim, którzy posiadają w swym zarządzie dokumenty bractw i pobożnych instytucji: 1° aby w parafialnych kancelariach, w pomieszczeniu bractw i instytucji, gdzie tego nie ma, było urządzone specjalne archiwum zamknięte na klucz; 2° aby każde archiwum posiadało katalog dokumentów znajdujących się w nim*<sup>53</sup>. Archiwa parafialne miały być uporządkowane do dnia 1 stycznia 1920 roku. Potem jeszcze biskup Świrski 6 XII 1967 r. wydał dekret przypominający obowiązek prowadzenia archiwów i gromadzenia wszelkich

<sup>52</sup> Księga wizytacji kanonicznych parafii Grębków 1919 – 1959 i Księga wizytacji kanonicznych parafii Grębków od 1960 r.

dokumentów kościelnych <sup>54</sup>. Do 2004 r. w Archiwum parafii Grębków zachowały się następujące dokumenty:

1. Akta Urodzonych bądź Akta Ochrzczonych z lat:

- 1637 – 1654
- 1657 – 1698
- 1698 – 1732
- 1733 – 1753
- 1753 – 1769
- 1769 – 1783
- 1783 – 1797
- 1812 – 1825
- 1822 – 1848 (łacina)
- 1826 – 1832
- 1832 – 1842
- 1843 – 1859
- 1860 – 1870 (1868 – 1870 j. rosyjski)
- 1871 – 1887 (j. rosyjski)
- 1888 – 1893 (j. rosyjski)
- 1894 – 1901
- 1909 – 1917 (j. rosyjski, tylko lata 1912, 1916 i 1917 – po polsku)
- 1918 – 1922
- 1923 – 1926
- 1925 – 1945
- 1927 – 1931

---

<sup>53</sup> P. Aleksandrowicz, op. cit., s. 259

<sup>54</sup> Ibidem

- 1931 – 1935 (tabele i opisy w oddzielnych księgach obejmujących te same lata)
- 1935 – 1945
- 1943 – 1948
- 1948 – 1950
- 1950 – 1953
- 1954 – 1956
- 1957 – 1963
- 1964 – 1969
- 1970 – 1975
- 1975 – 1980
- 1979 – 1986
- 1987 – 1996
- 1996 – obecnie

2. Akta Małżeństw z lat:

- 1812 – 1825
- 1822 – 1848 (łacina)
- 1826 – 1843
- 1844 – 1870 (1868 – 1870 w j. rosyjskim)
- 1871 – 1909 (j. rosyjski)
- 1910 – 1917 (j. rosyjski)
- 1918 – 1925
- 1925 – 1933
- 1925 – 1945
- 1934 – 1938
- 1939 – 1945
- 1946 – 1947
- 1948 – 1955

- 1956 – 1975
- 1975 – 1983
- 1979 – 1997
- 1998 – obecnie

3. Akta Zmarłych z lat:

- 1678 – 1747 (łacina)
- 1753 – 1788 (łacina)
- 1788 – 1797 (łacina)
- 1812 – 1825
- 1822 – 1848 (łacina)
- 1836 – 1859
- 1860 – 1879 (1868 – 1879 w j. rosyjskim)
- 1880 – 1901 (j. rosyjski)
- 1902 – 1917 (j. rosyjski)
- 1918 – 1925
- 1925 – 1932 (opisowe)
- 1925 – 1945
- 1933 – 1944 (opisowe)
- 1944 – 1945 (opisowe)
- 1946 – 1947
- 1940 – 1949
- 1948 – 1957
- 1958 – 1977
- 1977 – 1986
- 1987 – 1995
- 1996 – 2002
- 2003 – obecnie

4. Księga Bractwa Różańca Najświętszej Marii Panny i Najświętszego Imienia Jezusa w parafii Grębków diecezji podlaskiej (1925 – 1949)
5. Księga Związku „Dzieło Rozkrzewiania Wiary” w parafii Grębków diecezji podlaskiej (1927)
6. Tercjarze parafii Grębków 1925
7. Księga Kółek Żywego Różańca w parafii Grębków 1925
8. Księga Bractwa Najświętszego Sakramentu w parafii Grębków diecezji podlaskiej 1925
9. Księga protokołów Ligi Katolickiej parafii Grębków diecezji siedleckiej 1927
10. Bractwo Nauki Chrześcijańskiej
11. Księga wizytacji kanonicznych (od 1919 r.)
12. Zabytki w parafii Grębków (1964 r.)
13. Parafialna Księga Trzeźwości (od 1980 r.)
14. Ogłoszenia parafialne.

Podczas wizytacji parafii Grębków w 1919 r. bp Henryk Przeździecki stwierdził, że księgi metryczne od początku XVII w. do 1826 r. nie są skatalogowane, zaś akta stanu cywilnego od 1896 r. do chwili wizytacji prowadzone są dobrze. Biskup polecił proboszczowi w jak najkrótszym czasie skatalogować archiwum metrykalne oraz dokumenty i rozporządzenia władz diecezjalnych, co zostało spełnione dopiero w 1925 roku. W tymże roku biskup polecił założyć książkę do zapisywania tematów kazań i nauk, a strony i świadkowie mieli składać podpisy przy aktach, o ile umieli pisać. Proboszcz był jednocześnie Urzędnikiem Stanu Cywilnego. Od 1936 r. do 1938 r. pojawiała się w protokołach z wizytacji kanonicznych informacja o tym, że w parafii działały wszystkie bractwa, jednak nie prowadziły protokołów z zebrań. W 1955 r. dziekan Wł. Białowolski polecił proboszczowi ks. Kukawskiemu dbać o księgi, zaś w 1965 r. podczas wizytacji dziekan Wacław Lechowicz stwierdził: *Księgi metryk kościelnych i inne znajdują się*

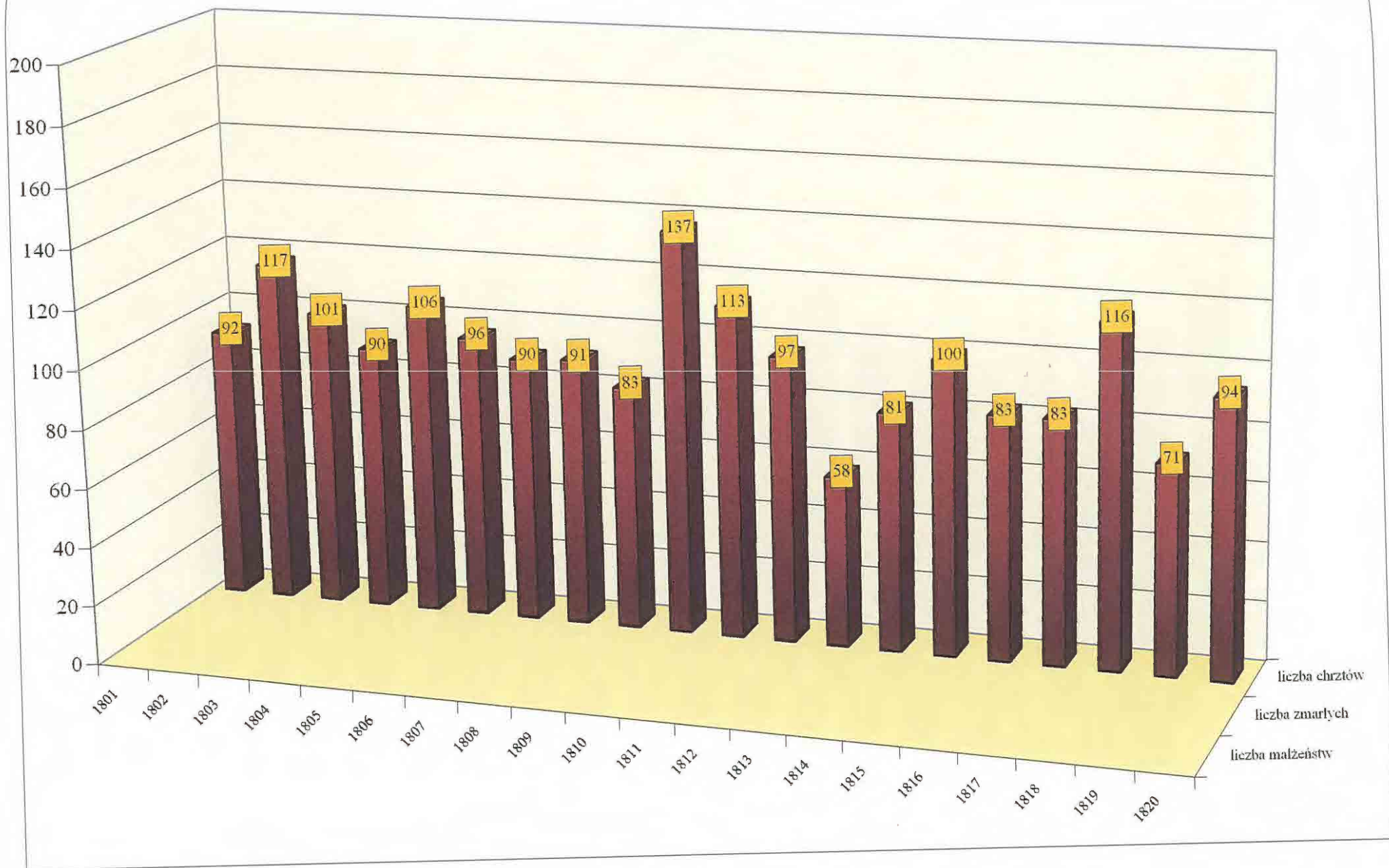
w archiwum parafialnym. Mimo drobnych usterek księgi metryk kościelnych organista prowadzi czysto i starannie. Pozostałe księgi prowadzi sam proboszcz czysto i sumiennie. W 1973 r. kancelarię parafialną prowadził organista Tadeusz Walencki, tak było aż do 30 XI 1979 r., kiedy to organista odszedł na emeryturę, a od 1 XII 1979 r. kancelarię przejęli księża. W 1980 r. proboszcz Władysław Kuć otrzymał od dziekana Modesta Więckiewicza polecenie opracowania bieżących ksiąg parafialnych. W 1994 r. bp Henryk Tomasik stwierdził, że uporządkowania wymaga kancelaria i archiwum, a w nich Księgi Ochrzczonych, Zaślubionych, Zmarłych, Intencji, Ogłoszeń, Zapowiedzi, Legatów, Chorych, Bierzmowanych, I Komunii św., Kółek Różańcowych, Liber Conversorum, Trzeźwości. Biskup polecił zaprowadzić nową księgę Fundi Instructi, gdyż w starej do początkowej jej części są dołączone luźne kartki – aneksy. Ponadto w parafii istnieje Księga Renowacji Najświętszego Sakramentu prowadzona od 1985 r., która zawiera wyłącznie dane dotyczące liczby konsekrowanych komunikantów, a także Księga Pokładnego prowadzona od 1979 roku. Do chwili obecnej nie została zaprowadzona w Grębkowie kronika parafialna<sup>55</sup>.

Na podstawie ksiąg chrztów, małżeństw i zgonów z XIX i XX wieku wykonałam zestawienie, na którym można prześledzić, jak parafia zmieniała się i rozwijała pod względem ilościowym. Wykres 1 nie zawiera danych dotyczących liczby osób zmarłych i liczby zawartych małżeństw w latach 1801 – 1820, a na wykresie 6 brakuje danych odnośnie liczby chrztów w latach 1902 – 1909; w obu przypadkach luki te wynikają z braku odpowiednich ksiąg w archiwum parafialnym. Najbardziej równomiernie przedstawiają się dane dotyczące liczby zawartych małżeństw, wyraźny spadek można zaobserwować w okresie ostatnich dwudziestu lat, gdzie w 2000 r. udzielono tylko 10 ślubów. Należy wziąć jednak pod uwagę,

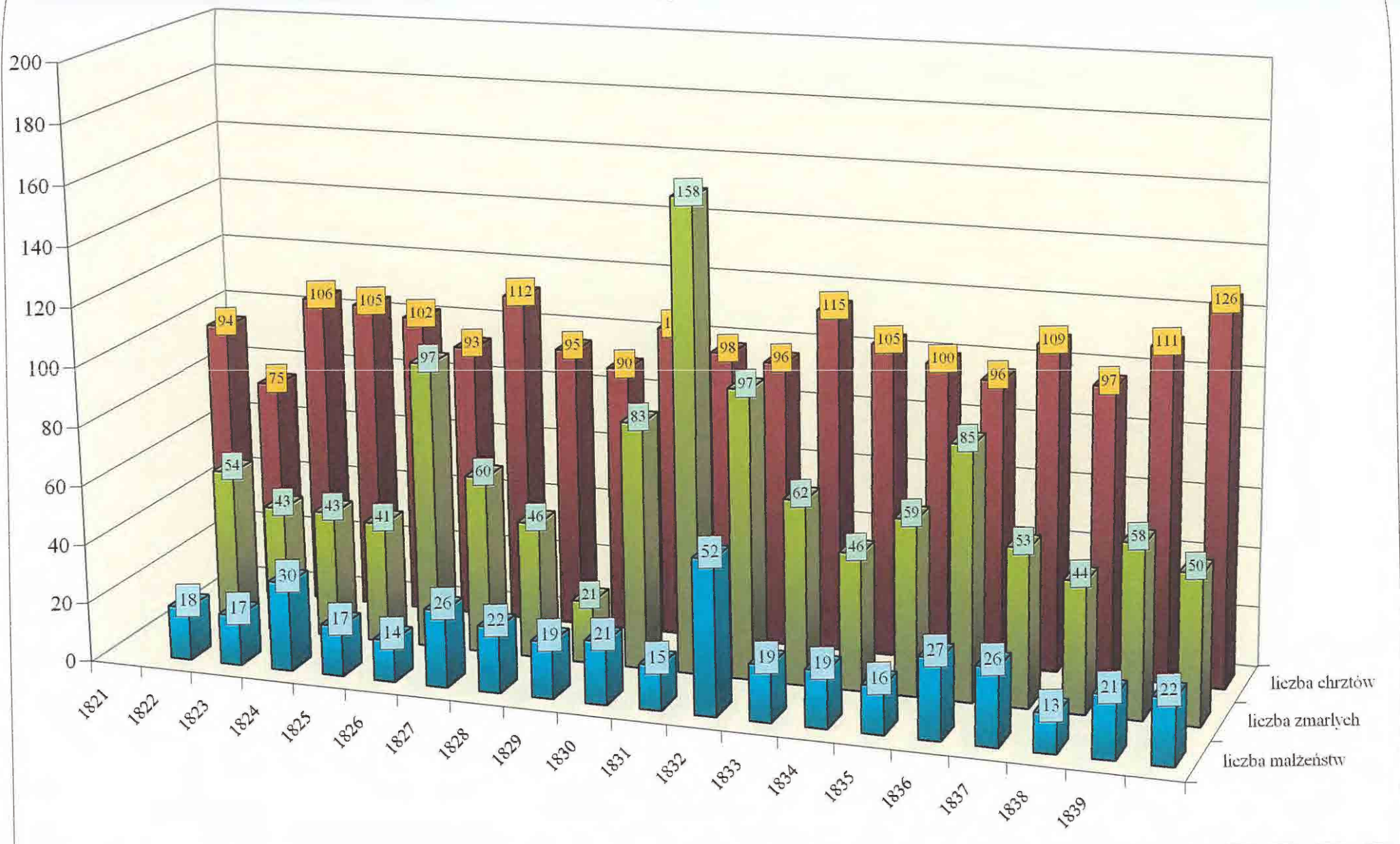
---

<sup>55</sup> Księga wizytacji kanonicznych parafii Grębków 1919 – 1959 i Księga wizytacji kanonicznych parafii Grębków od 1960 r.

Wykres 1

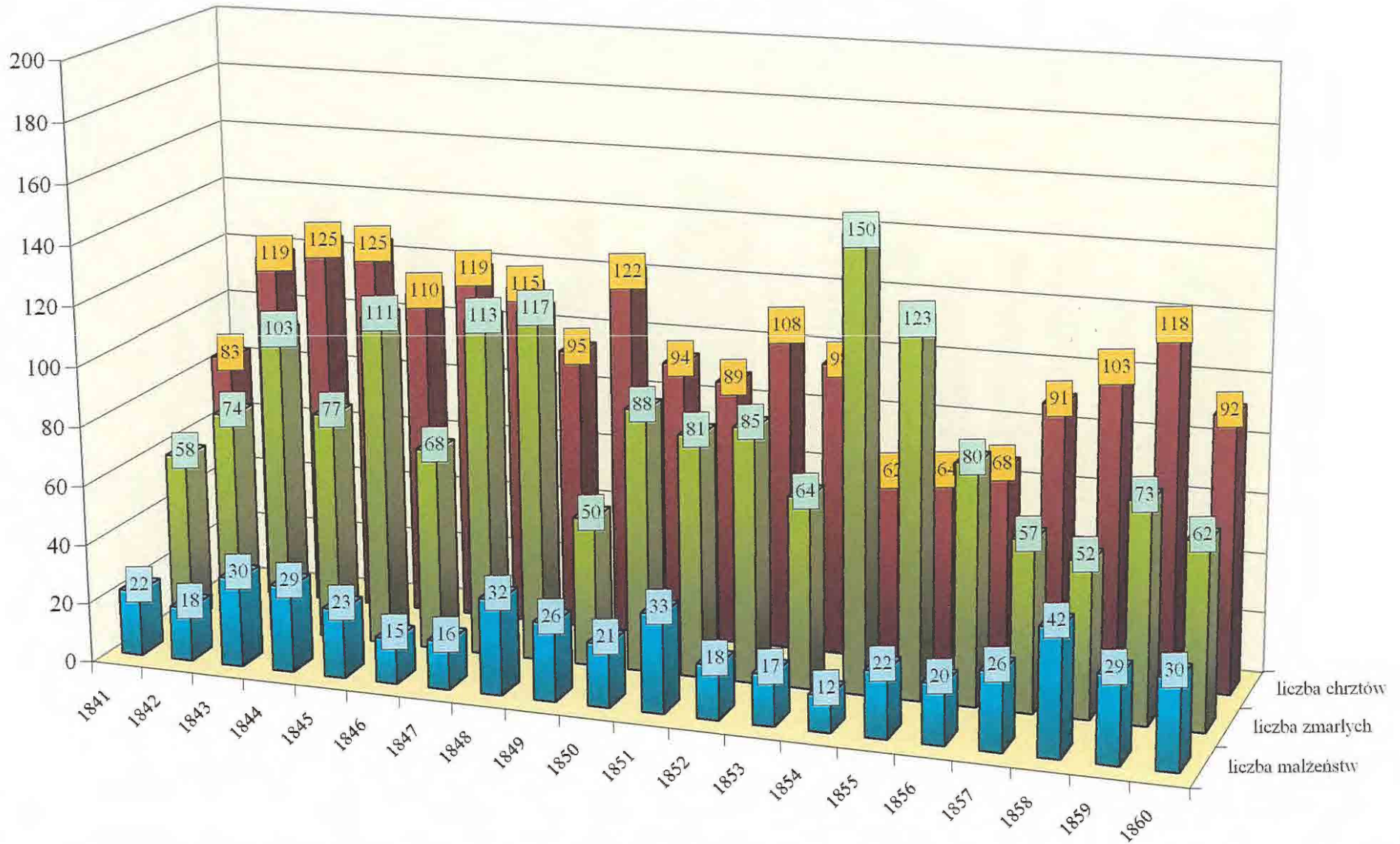


Wykres 2

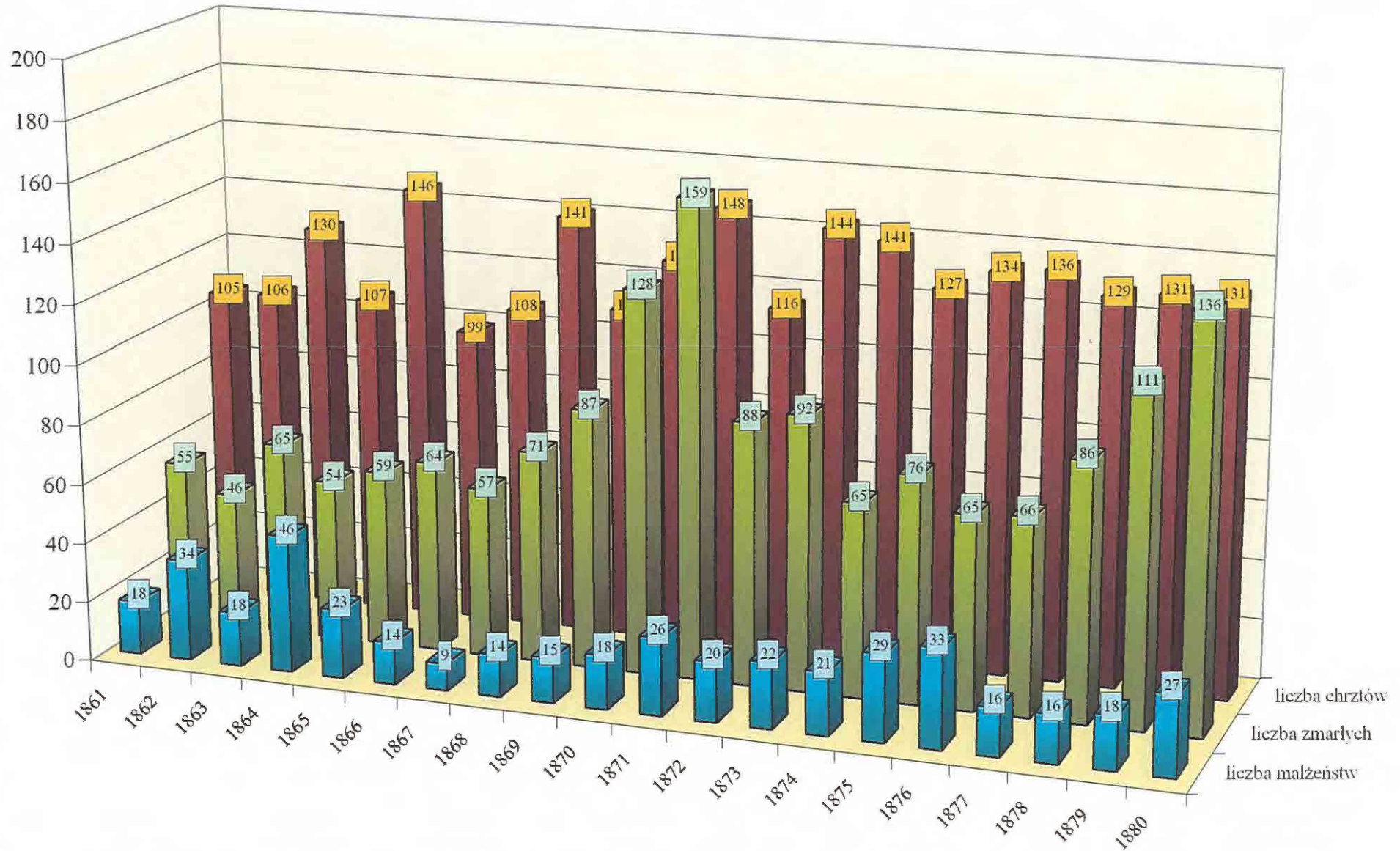




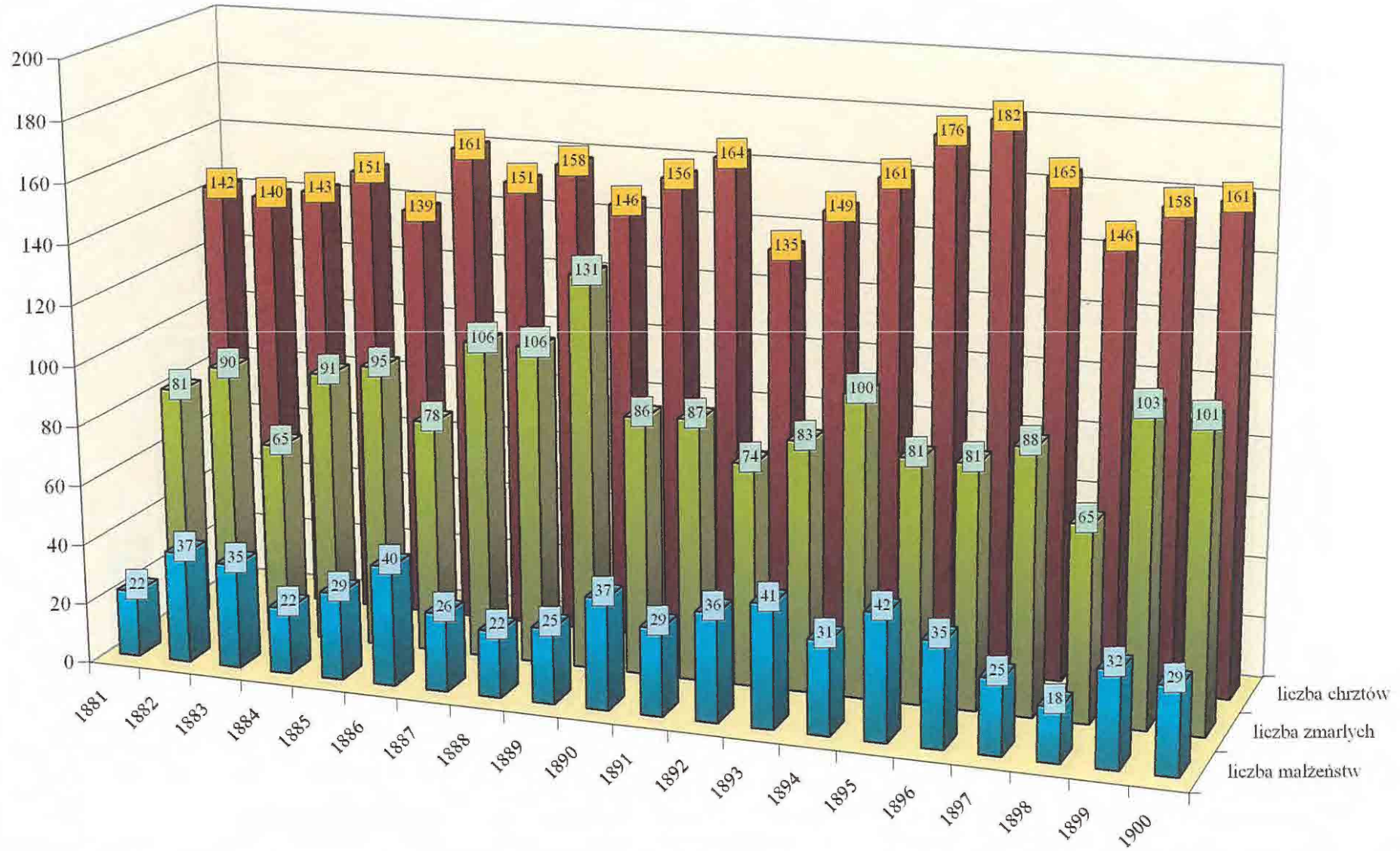
Wykres 3



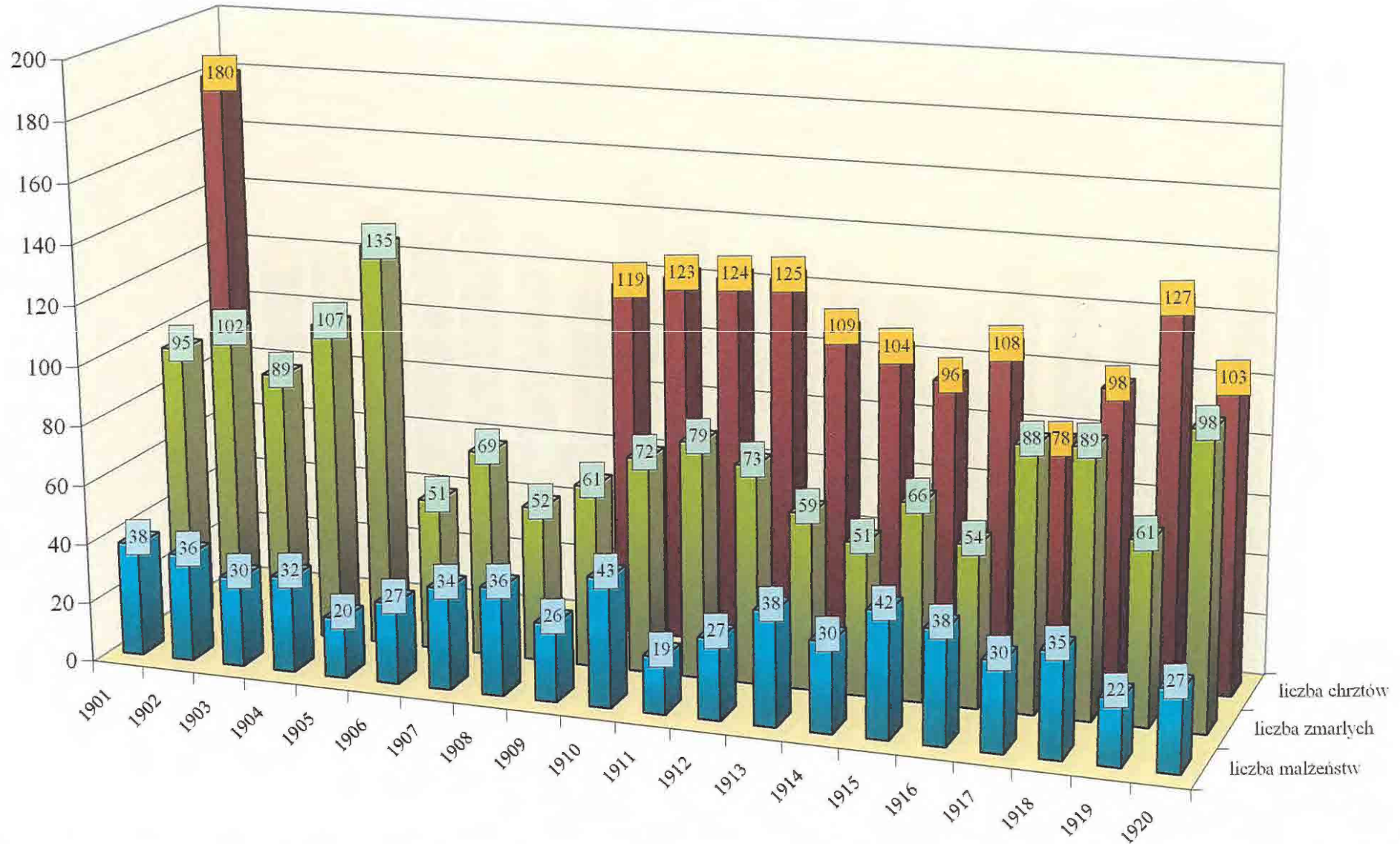
Wykres 4



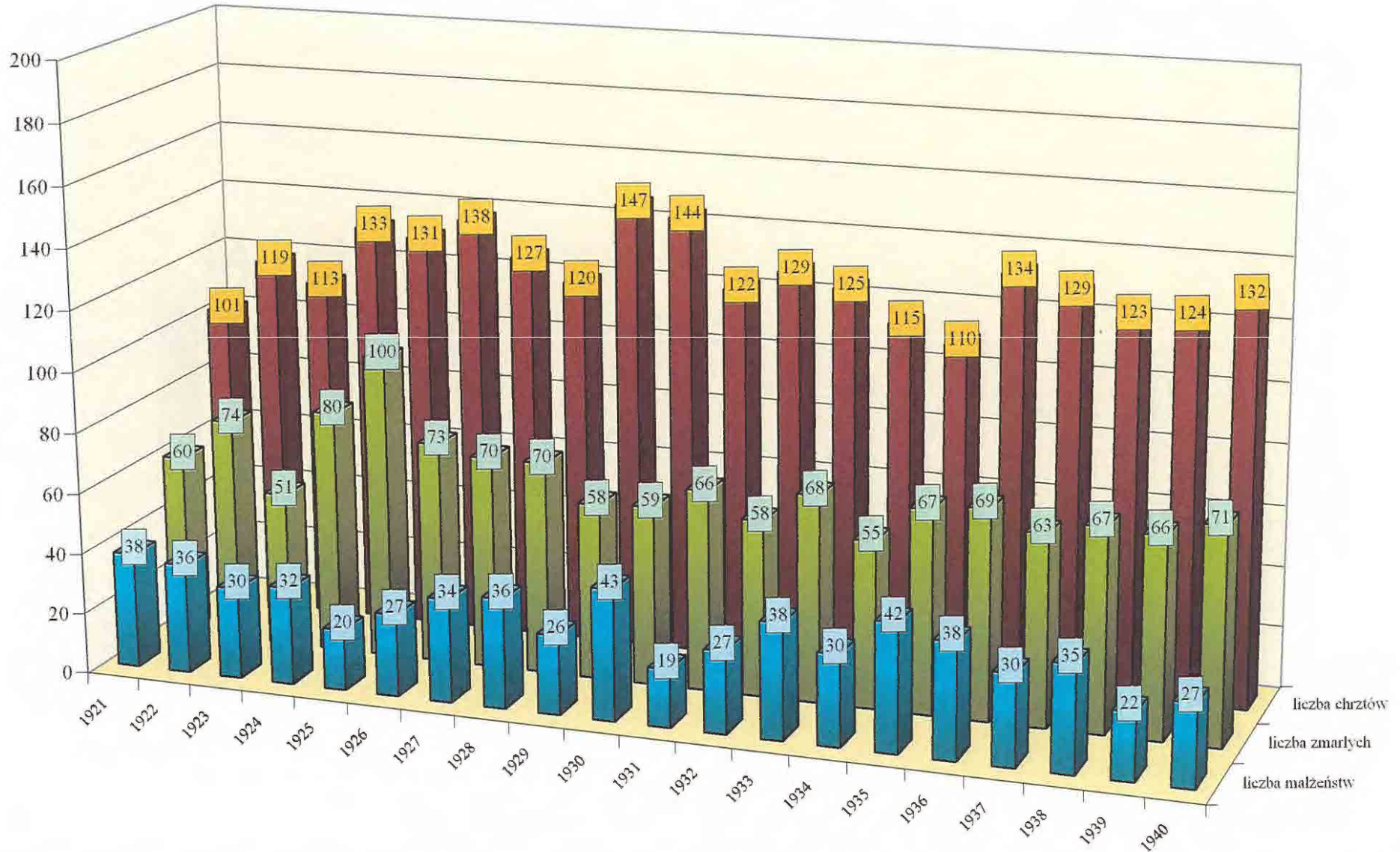
Wykres 5



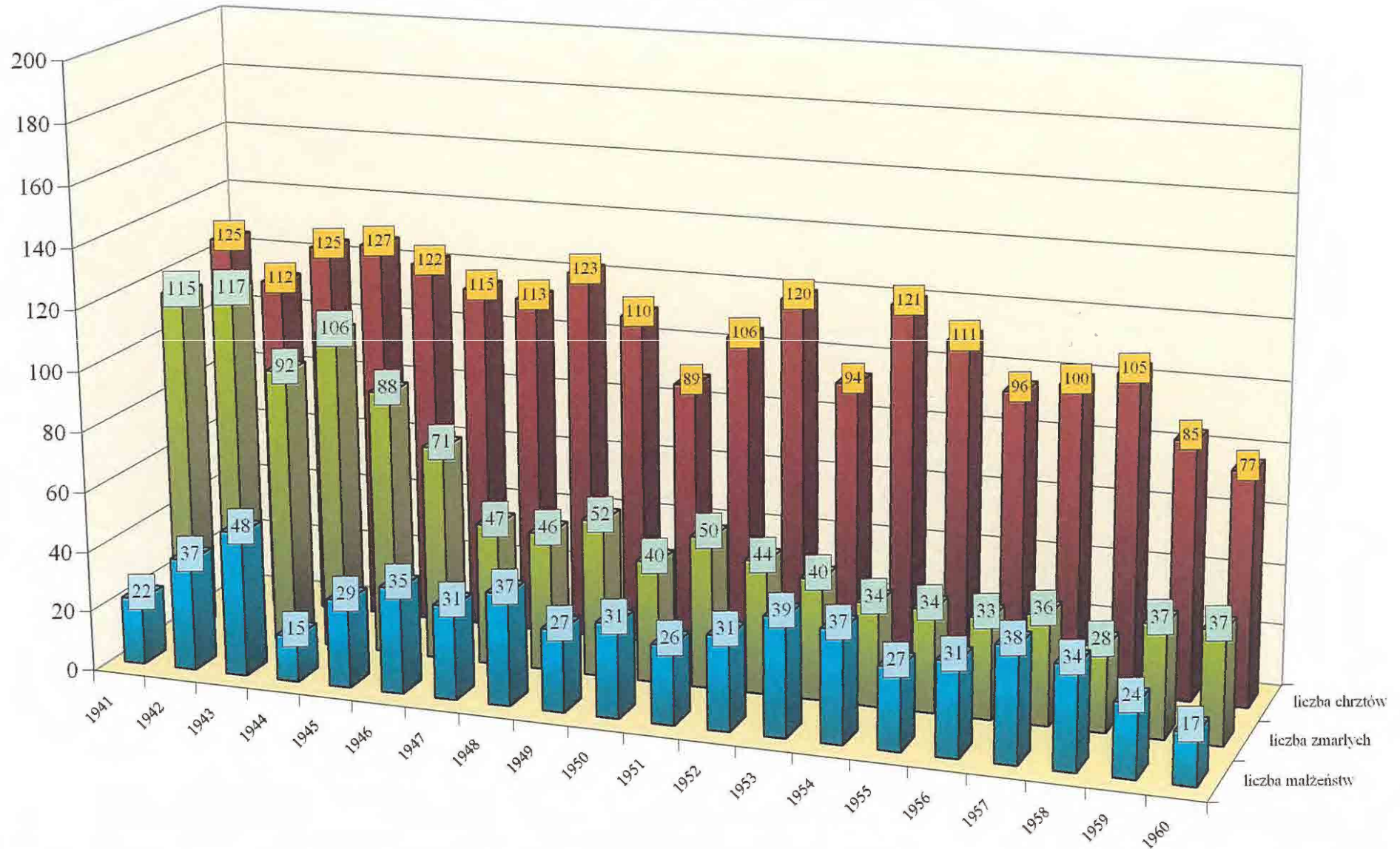
Wykres 6



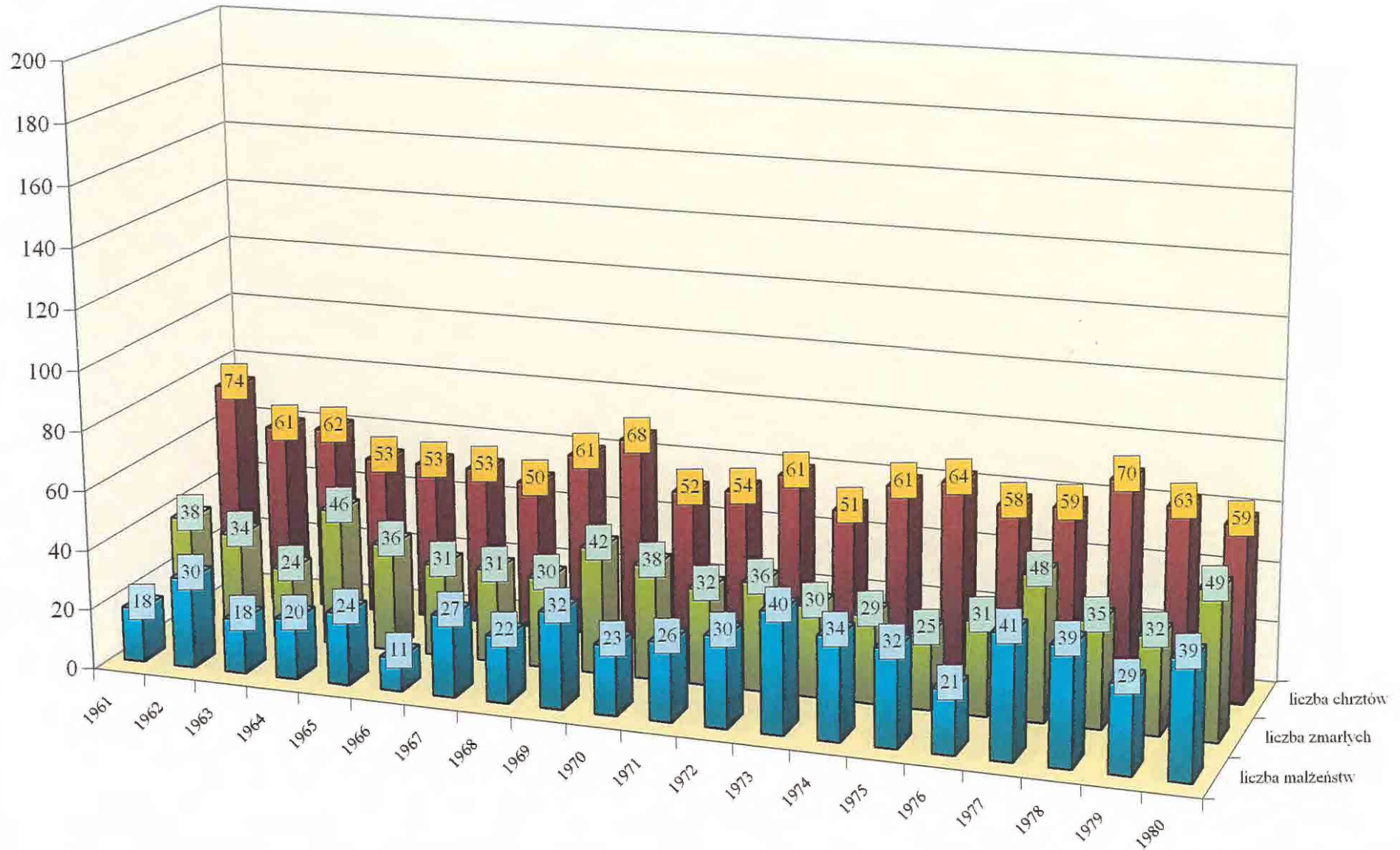
Wykres 7



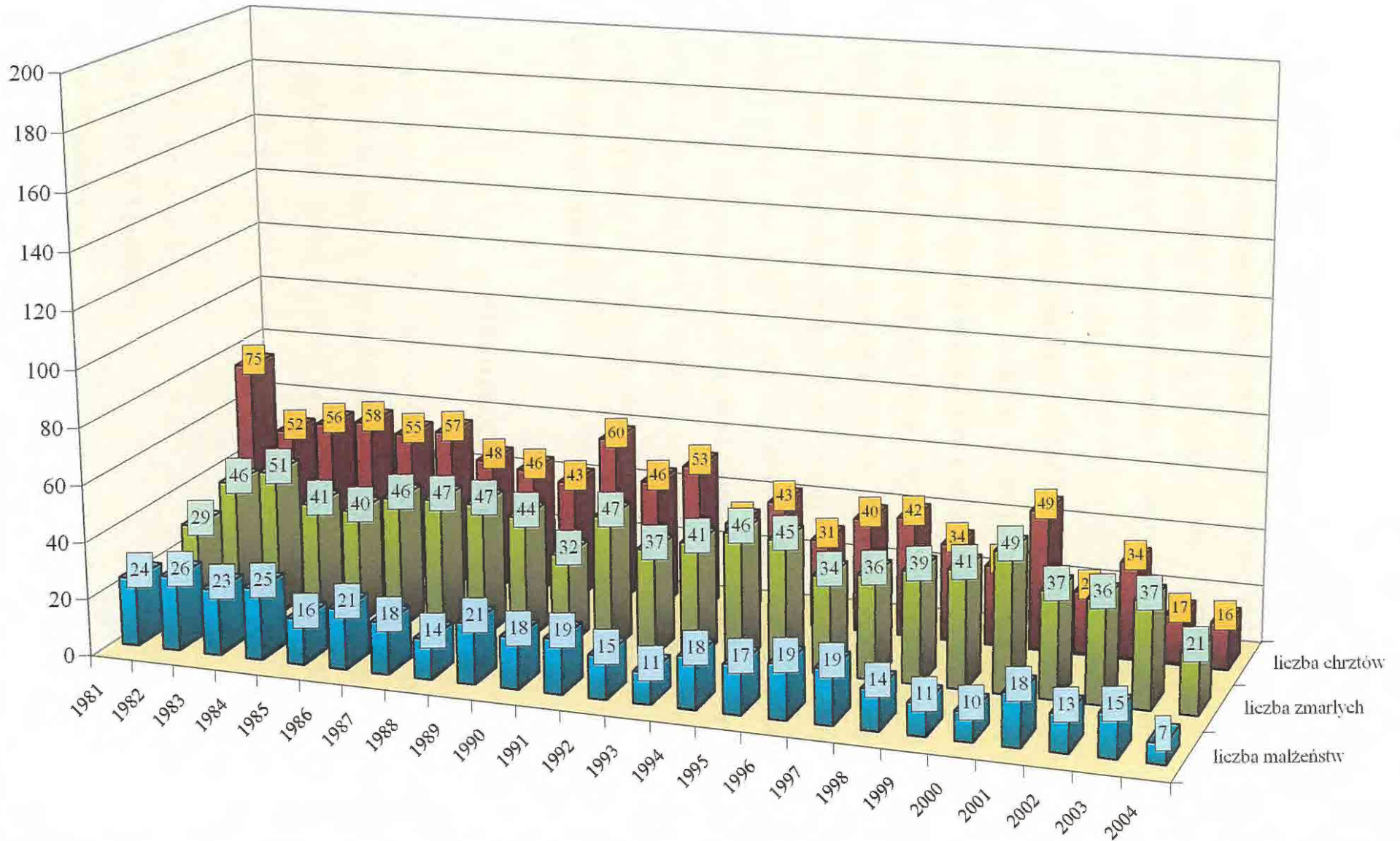
Wykres 8



Wykres 9



Wykres 10





że część wiernych z parafii Grębków zawiera małżeństwo w parafii przyszłego małżonka. Liczba zgonów na terenie parafii w ostatnich dwóch wiekach bardzo się zmieniała. W 1831 r. odnotowano liczbę 158 zmarłych, co należy wiązać z wydarzeniami historycznymi – wojną polsko – rosyjską; ziemie parafii grębkowskiej stały się terenem walk i przemarszu wojsk. Gwałtownie liczba zgonów wzrosła w czasie II wojny światowej - najczęściej odnotowano w 1941 i 1942 r., od czasów powojennych do chwili obecnej utrzymuje się na podobnym poziomie, czyli nie przekracza liczby 40 w ciągu roku. Dość często młodzi ludzie umierają śmiercią tragiczną, przyczynami zgonów są nieuleczalne choroby lub odebranie sobie życia. Najwięcej dzieci w parafii przychodziło na świat w drugiej połowie XIX wieku, a szczególnie na przełomie wieków, kiedy to liczba chrztów wynosiła: w 1896 r. – 182, a w 1901 – 180. W pierwszej połowie XX wieku liczba ta utrzymywała się na zbliżonym poziomie, dopiero od lat 60-tych XX wieku zaczęła się stopniowo, ale systematycznie zmniejszać, poczynając od 61 urodzeń, a kończąc na 17 w 2003 roku. Tendencje te są zgodne z sytuacją w całym kraju – rzadko spotyka się teraz rodziny wielodzietne, ludzie świadomie planują powiększanie rodziny.

## PROBOSZCZOWIE

Obecny proboszcz ks. Wiesław Proniewicz wykonał ogromną pracę, gdyż na podstawie dokumentów parafialnych ustalił, kto i jak długo kierował parafią w Grębkowie. Efekty tej pracy są utrwalone na tablicy, która znajduje się w kościele po prawej stronie przy drzwiach głównych.

**1425 - 1477 .....**

**1477 - 1502 ks. Piotr Płochocki**

**1502 ks. Job Roszkowski**

**1502 - 1516 ks. Piotr Baryczka**  
**1516 - 1517 ks. Paweł z Brańska**  
**1517 - 1518 ks. Marcin z Górek**  
**1518 - 1534 ks. Stanisław ze Strzelec**  
**1534 - 1543 ks. Mikołaj Górski**  
**1543 - 1546 ks. Paweł Oczechalski**  
**1546 - 1560 ks. Prokop Broniewski**  
**1560 - 1571 ks. Michał Skrzetuszewski**  
**1571 ks. Hieronim Chojeński**  
**1571 - 1578 ks. Hieronim Smogulecki**  
**1578 - 1583 ks. Tomasz Kopiński**  
**1583 - 1603 ks. Wawrzyniec Roguski**  
**1603 - 1632 ks. Piotr Mysłkowski**

**1632 - 1679 ks. Krzysztof Wodziński** – kanonik poznański, wystawił zabudowania plebańskie, organy ośmiogłosowe zniszczone przez Szwedów i Kozaków zastąpił pozytywą.

**1679 - 1710 ks. Krzysztof Minkiewicz**  
**1710 - 1713 ks. Stefan Jan Dąbrowski**  
**1713 - 1738 ks. Mateusz Paprocki**  
**1738 - 1753 ks. Józef Nowacki**  
**1753 - 1757 ks. Józef Słominski**

**1757 - 1797 ks. Antoni Tyborowski** – wybudował w 1772 r. drewniany kościół, który istniał do początku XX wieku.

**1797 - 1813 ks. Florian Buyno**  
**1813 - 1827 ks. Jan Marczewski**

**1827 - 1868 ks. Wojciech Mystkowski** – urodził się 23 IV 1788 r. w Grzymałach w parafii Rosochańskiej w diecezji płockiej. Od października 1827 r. był proboszczem w Grębkowie. Wybudował nowe obory, stodoły, stajnie, wikariat, obórki, studnię, plebanię, wymurował dwie piwnice, kościół, nową dzwonnice, cmentarze. Za życia kapłana został namalowany jego portret, który zaliczono do zabytków w parafii.

**1868 - 1902 ks. Michał Mystkowski** – bardzo zasłużył się dla parafii, gdyż dzięki jego staraniom w latach 1898 – 1902 w Grębkowie pobudowano nowy murowany kościół w stylu neogotyckim. W 2002 r. w świątyni umieszczono pamiątkową tablicę poświęconą byłemu proboszczowi: „ Ks. Michałowi Mystkowskiemu, proboszczowi parafii Grębków 1868 – 1902, budowniczem tej świątyni w 100 rocznicę konsekracji w hołdzie parafianie”.

**1902 - 1906 ks. Henryk Ciemniwski** – był proboszczem w parafii Grębków tylko cztery lata. Ze względu na przebyty paraliż kapłan nie mógł wyraźnie mówić ani śpiewać. W tym czasie wielu wiernych przeszło na mariawityzm, kościół w Grębkowie został zajęty przez wspólnotę mariawicką, a proboszcz musiał opuścić plebanię.

**1906 - 1924 ks. Aleksander Mroziński** – urodził się 19 VIII 1874 r., został wyświęcony 18 IX 1897 r., a proboszczem parafii Grębków był od 31 VIII 1906 roku. Przybył do parafii w takim czasie, gdy wielu katolików przeszło do wspólnoty mariawitów, więc swą działalność duszpasterską skoncentrował na nawracaniu byłych parafian na wiarę katolicką; staraniem ks. Mrozińskiego liczba wiernych z 700 osób zwiększyła się do 2921 osób. W 1919 r. proboszcz założył bibliotekę parafialną liczącą ok. 80 książek, które były przechowywane w organistowce oraz dopilnował wykonania

dzwonu z materiału powojennego zbieranego w parafii. Z powodu choroby został przeniesiony w 1924 r. na mniejszą parafię<sup>56</sup>.

**1924 - 1951 ks. Stanisław Kawecki** – urodził się 4 XII 1892 r., został wyświęcony w 1916 roku. Był kapłanem diecezji kamienieckiej na Wołyniu, którą musiał opuścić z powodu zajęcia jej przez bolszewików. Pracę w swej drugiej parafii w Grębkowie jako proboszcz rozpoczął 10 IV 1924 roku. Był uważany za kapłana gorliwego, pracowitego, nadzwyczaj czynnego, dzięki niemu już w 1924 r. nawróciło się kilkunastu mariawitów. W 1925 r. ks. Kawecki odnowił plebanię wewnątrz i na zewnątrz, ożywił i rozwinął życie społeczne w parafii, miały miejsce kolejne liczne nawrócenia. W 1934 roku podczas wizytacji kanonicznej bp Czesław Sokołowski docenił poświęcenie, trud, pracę i wytrwałość proboszcza, podkreślił jego zasługi dla Kościoła, ojczyzny i parafii, nazwał go dzielnym, energicznym i gorliwym kapłanem. W 1936 r. ks. Kawecki zbudował dom katolicki, ogrodził kamiennym murem stary i nowy cmentarz, zorganizował misje w parafii (następne odbyły się w 1948 r). Cieszył się poważaniem wśród katolików i osób innego wyznania, dzięki jego gorliwości wciąż były nawrócenia z mariawityzmu na katolicyzm. Do 1938 r. w parafii funkcjonowały już wszystkie bractwa i stowarzyszenia religijne. W uznaniu zasług ks. Kaweckiego bp Czesław Sokołowski mianował go 19 VI 1942 r. kanonikiem. Podczas II wojny światowej za staraniem proboszcza została pomalowana lamperia w kościele i wyremontowany dach na kościele, a tuż po wojnie wykonano remont plebanii. Ks. Stanisław Kawecki, sam będąc wygnańcem, przyjął w czasie wojny dwóch kapłanów: ks. kanonika Aleksandra Pierzchałę z diecezji łuckiej i ks. Tadeusza Drozdowskiego z diecezji pińskiej oraz zapewnił im mieszkanie, utrzymanie i pracę. Od 1945r. proboszcz parafii Grębków pełnił funkcję wicedziekana liwskiego.

---

<sup>56</sup> Księga wizytacji kanonicznych parafii Grębków 1919 – 1959



Grób byłego proboszcza parafii Grębków ks. Stanisława Kaweckiego



Tablica pamiątkowa wewnątrz kościoła

Obok pracy duszpasterza i administratora parafii ks. Kawecki zajmował się leczeniem ludzi ziołami. Pomagał zarówno parafianom, jak i innym cierpiącym, którzy przybywali do Grębkowa z całej Polski. W 1950 r. ks. Kawecki był już bardzo chory, zmarł 13 IV 1951 roku. Został pochowany w podziemiach kościoła pod głównym ołtarzem obok fundatorów świątyni, a na cmentarzu kościelnym wystawiono dla niego staraniem ks. Kukawskiego piękny grobowiec z czarnego marmuru. W pracy duszpasterskiej wspierali ks. Kaweckiego wikariusze: ks. kanonik Aleksander Pierzchała, ks. Tadeusz Drozdowski i ks. Jan Kukawski<sup>57</sup>.

**1951 - 1979 ks. Jan Kukawski** – święcenia kapłańskie otrzymał 20 XII 1947 roku. Do parafii Grębków przybył na początku 1948 r. i pracował w niej jako wikariusz przy proboszczu ks. Kaweckim. Po śmierci kapłana objął probostwo 16 IV 1951 roku. Był człowiekiem taktownym, pracowitym, pobożnym, sumiennie wypełniającym swoje obowiązki, oddanym całym sercem służbie Bożej. Zadbał w parafii o elektryfikację i radiofonizację kościoła, przełożenie blachy na całym dachu świątyni i odnowienie jej wewnątrz, a także o zbudowanie drogi brukowej na cmentarz grzebalny. W 1962 r. i 1963 r. zorganizował w parafii misje i kładł nacisk na szerzenie kultu Serca Jezusowego. Biskup Wacław Skomorucha podczas wizytacji kanonicznej w 1967 r. tak ocenił proboszcza: *gorliwy, oddany całkowicie sprawie Bożej i parafii, dbały o duchowe i materialne potrzeby parafii, czuły na cierpienia chorych i spieszący im z przyjacielską i bezinteresowną pomocą, szanowany przez konfratrów i poważany przez parafian*. Ks. Jan Kukawski przejął po ks. Kaweckim nie tylko probostwo grębkowskie, ale i umiejętności leczenia ludzi ziołami. Dziekan Eugeniusz Borkowski uważał, że parafii Grębków to przedsiębiorczy i dobry administrator, a jako człowiek *czuły i wrażliwy na cierpienie przychodzi ze skuteczną radą*

---

<sup>57</sup> Ibidem

*i pomocą lekarską nie tylko parafianom, ale i innym potrzebującym* <sup>58</sup>. W 1976 r. ks. Modest Wiąckiewicz podczas wizyty dziekańskiej podkreślił, że udzielaniem porad z zakresu medycyny zielarskiej ks. Kukawski zdobył sobie sławę w całej Polsce.

Zgodnie z wymogami władz Kościoła katolickiego proboszcz zbudował w 1971 r. ołtarz versus populum. Ponadto pozłocił ołtarze boczne w świątyni, a w 1975 r. ołtarz główny, wyremontował wewnątrz wieże kościoła oraz kaplicę w Sinołęce, doprowadził wodę do cmentarza grzebalnego i rozpoczął budowę nowej plebanii. Dzięki ks. Kukawskiemu parafia była rozśpiewana, w trosce o życie religijne wiernych kapłan zorganizował misje w 1976 r. i walczył z alkoholizmem. We wrześniu 1979 r. przeprowadził się do Mińska Mazowieckiego, gdzie leczył chorych, ale nadal pozostawał proboszczem i odprawiał mszę za parafian w niedziele i święta <sup>59</sup>. Zmarł 6 VIII 1994 r. i został pochowany w rodzinnej parafii Przesmyki. Parafianie grębkowscy wspominają jego życzliwość, otwartość wobec ludzi, takt, wyrozumiałość i dobroć – wspomnienie o ks. Kukawskim staje się legendą. W pracy duszpasterskiej wspomagali ks. Kukawskiego wikariusze: ks. Jan Bogusz, ks. Antoni Sztormke, ks. Wincenty Jagodziński, ks. Zygmunt Królikowski, ks. Leon Łodziński, ks. Marian Gorgol, ks. Zygmunt Okła, ks. Czesław Bąk, ks. Jerzy Kalicki, ks. Feliks Rokita, ks. Franciszek Oleksiuk, ks. Wiesław Proniewicz <sup>60</sup>.

**1979 - 1985 ks. Władysław Kuć** – przybył do Grębkowa z parafii Rokitno 20 VIII 1979 r., by wspomóc miejscowego proboszcza. Otrzymał uprawnienia obejmujące całość duszpasterstwa z wyjątkiem obowiązku odprawiania mszy za parafian – to należało do proboszcza ks. Kukawskiego. Odnowił starą plebanię i nadzorował prace przy budowie nowej; prace zostały zakończone

<sup>58</sup> Wizyta dziekańska 1970 r.

<sup>59</sup> Wizyta dziekańska 23 XI 1980 r.

<sup>60</sup> Księga wizytacji kanonicznych parafii Grębków od 1960 r.

w 1983 r. i zamieszkał w niej ks. Kuć, wtedy już proboszcz. Pracował w parafii Grębków do sierpnia 1985 r. i na własną prośbę został przeniesiony do parafii Manie k. Międzyrzeca <sup>61</sup>.

**1985 - 1986 ks. Edward Lipiński** – przybył z Żeliszewa i przebywał w Grębkowie od sierpnia 1985 r. do lipca 1986 roku. Choroba nie pozwoliła mu podjąć znaczących prac w parafii, wkrótce zmarł.

**1986 - 1994 ks. Wincenty Jagodziński** – objął probostwo w Grębkowie w lipcu 1986 roku. Prowadził duszpasterstwo ministrantów, grupy charytatywnej i zespołu trzeźwościowego. Staraniem proboszcza dach kościoła został pokryty blachą miedzianą, wymieniono elementy drewniane w więźbie dachowej oraz pomalowano kościół wewnątrz. Ks. Jagodziński odszedł z parafii i zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Siedlcach <sup>62</sup>. W pracy duszpasterskiej wspierali proboszcza wikariusze: ks. Kazimierz Momont, ks. Tadeusz Sosnowski <sup>63</sup>.

**1994 - 1999 ks. Zdzisław Młynarski** – urodził się 17 IV 1937 r., święcenia kapłańskie otrzymał 17 V 1964 r., a 10 IX 1994 r. został proboszczem parafii Grębków. Uposażył kościół w obrazy: św. Bartłomieja Apostoła, Męczenników Podlaskich, św. Anny oraz w szaty liturgiczne (ornaty). Na plebanii wyłożył boazerię wikariat oraz częściowo ocieplił zewnętrzne ściany budynku i wymienił część grzejników na energooszczędne <sup>64</sup>. W pracy duszpasterskiej wspierali ks. Młynarskiego wikariusze: ks. Henryk Szustek <sup>65</sup>, ks. Paweł Rozbicki <sup>66</sup>.

---

<sup>61</sup> Ibidem

<sup>62</sup> *Jubileusz w parafii Grębków* [w] „Szkolny magazynek” nr 4 grudzień 1999r.

<sup>63</sup> Księga wizytacji kanonicznych parafii Grębków od 1960 r.

<sup>64</sup> *Jubileusz w parafii Grębków*, op. cit.

<sup>65</sup> Wizytacja kanoniczna 17 – 19 IX 1994 r.

<sup>66</sup> M. Wielgoszewska, *Rozmowa z księdzem kanonikiem magistrem Zdzisławem Młynarskim* [w] „Szkolny magazynek” nr 4 grudzień 1999 r.



od 1999 ks. Wiesław Proniewicz – proboszcz parafii Grębków od 6 III 1999 roku. Zorganizował pokutną Drogę Krzyżową we wszystkich wsiach przygotowującą parafian do misji ewangelizacyjnych roku 2000, które przeprowadził pod kierunkiem oo. Paulinów z Włodawy. Powołał w parafii posłanki – animatorki życia religijnego w swoich środowiskach oraz nową Radę Duszpasterską. Jako wotum wdzięczności za 575 lat istnienia parafii w 2000 roku w każdej wiosce wybudowano kapliczki z figurą Najmiłosierniejszego Zbawiciela. Podjął prace porządkowe w parafii, z których najważniejsze to: ułożenie kostki przy kościele i plebanii, odnowienie plebanii wewnątrz, remont domu parafialnego, ogrodzenie posesji parafialnej, nowa radiofonia w kościele, odnowienie świątyni wewnątrz i położenie polichromii w prezbiterium i kaplicach bocznych, umieszczenie witraży w oknach, zakupienie nowych ławek, powiększenie cmentarza grzebalnego, zainstalowanie alarmu i centralnego ogrzewania w kościele. Obecnie na cmentarzu grzebalnym rozpoczęto prace przy budowie kaplicy. W pracy duszpasterskiej wspierali ks. Proniewicza wikariusze: ks. Zdzisław Brzostkowski, ks. Andrzej Szymoniuk, ks. Tomasz Radczuk, ks. Marcin Budzyński.

### ŻYCIE RELIGIJNE WIERNYCH

Pod koniec XVII w. życie religijne w Polsce uległo osłabieniu. Po wojnach ze Szwedami Kościół położył większy nacisk na działalność charytatywną (szpitale, bractwa miłosierdzia). Wzmógł się kult mariański w postaci bardzo licznych bractw różańcowych i szkaplerznych oraz Sodalicji Mariańskiej i pielgrzymek. Polskość zaczynała się utożsamiać z katolicyzmem. Cały rok kościelny objęła obrzędowość granicząca często z zabobonem: *W każdym domu znajdował się „agnus” lub „dzwonek*

loretański” do odpędzania burzy. Podczas wieczerzy wigilijnej cała rodzina łamała się opłatkiem. W okresie świąt Bożego Narodzenia chodzono po kołędzie. Zapusty obchodzono wesoło i hucznie. Postów przestrzegano bardzo sumiennie. Był to okres skupienia i pobożności. Zwyczaje wielkanocne rozpoczynano już w Palmową Niedzielę wprowadzeniem do kościoła Pana Jezusa na osiołku. W Wielką Środę topiono Judasza. W Wielki Czwartek magnaci na znak pokory obmywali nogi 12 wybranym starcom, których następnie suto obdarzano. W Wielki Piątek i Wielką Sobotę nawiedzano groby Chrystusowe. [...] Wielkie uroczystości łączyły się z procesją Bożego Ciała. Brali w niej udział wszyscy i to bogato ubrani <sup>67</sup>.

Religijność szerokich mas chłopskich pozostała nietknięta przez oświecenie i racjonalizm. Cechował ją tradycjonalizm i narastający związek między katolicyzmem a polskością. Księża w Królestwie Polskim popierali akcje trzeźwościowe, zalecali tworzenie bibliotek parafialnych i szkół elementarnych w celu podniesienia oświaty wśród ludu wiejskiego. W celu zaś podniesienia życia religijnego wśród ludu wprowadzono w parafiach coroczne trzydniowe rekolekcje, odbywały się misje, zakazywane wcześniej przez władze carskie. Pogłębiał się kult Najświętszego Sakramentu (40-godzinne nabożeństwo), Męki Pańskiej i Serca Jezusowego oraz zaprowadzono w 1863 r. nabożeństwa majowe <sup>68</sup>.

Po powstaniu styczniowym ustały prawie zupełnie rekolekcje i misje ludowe ze względu na obowiązujący stan wojenny. Dopiero po ukazie tolerancyjnym z 1905 r. misje i rekolekcje zaczęli wznawiać redemptoryści, franciszkanie i misjonarze z Galicji. Świadomość religijna wiernych była często niska. Służba Boża w parafiach po 1850 r. została wyraźnie rozbudowana przez nabożeństwa paraliturgiczne: koronki, godzinki o Najświętszej Maryi Pannie, polskie pieśni religijne, gorzkie żale, droga

<sup>67</sup> ks. B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 6, Lublin 1985, s. 120 - 121

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 147 - 148

krzyżowa, nabożeństwo majowe. Po 1885 r. zaczęło się przyjmować nabożeństwo październikowe, upowszechniało się nabożeństwo 40-godzinne, najpóźniej przyjęło się nabożeństwo do Serca Jezusowego. Popularne były pielgrzymki do sanktuariów maryjnych słynących łaskami. Dla Królestwa i całej Polski głównym sanktuarium była nadal Częstochowa. Stan wojenny w latach 1863 - 1905 zatrzymał ruch pątniczy. Po 1905 r. wznowiono również wizytacje biskupie w parafiach, które miały charakter wielkich uroczystości religijnych<sup>69</sup>.

W Polsce międzywojennej Kościół katolicki wolny od ograniczeń, kontroli państwa i policji rozwinął wszechstronną działalność pastoralną. Odnowiono misje i rekolekcje, ożywił się ruch pielgrzymkowy, zwłaszcza na Jasną Górę, podniósł się poziom kaznodziejstwa. Szczególną rolę w duszpasterstwie parafialnym odgrywały bractwa religijne i III Zakon franciszkański, które stawiały sobie za cel pogłębienie życia religijnego swych członków i uwrażliwienie ich na różne aspekty społeczne i kulturalne<sup>70</sup>.

Mieszkańcy parafii Grębków w 1919 r. trudnili się rolnictwem, w tym 1/3 stanowili bezrolni i małorolni. Byli to ludzie dosyć religijni, narażeni na szyderstwa z katolicyzmu ze strony mariawitów, ale unikający z tego powodu walki. Szachownica gruntów i nieuregulowane serwituty przyczyniały się do częstych wzajemnych działań na szkodę sąsiada. Istniało 5 kółek żywego różańca, zaś do Tercjarstwa należało 30 osób. W Grębkowie nie było instytucji społecznych takich jak kasy pożyczkowe czy kółka rolnicze. Proboszcz miał zachęcać parafian do założenia sklepu spółkowego. Istniała za to od kilku miesięcy biblioteka parafialna licząca ok. 80 książek przechowywanych w organistównie. Przeegzaminowane przez biskupa dzieci

<sup>69</sup> Ibidem, s. 372 - 373

<sup>70</sup> ks. B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 8, Lublin 1996, s. 405

niedostatecznie znały katechizm i pacierz, dlatego proboszcz miał zachęcić rodziców, modlili się wspólnie z dziećmi rano i wieczorem. Do sakramentu bierzmowania przystąpiły 743 osoby. W parafii działał chór prowadzony przez organistę Michała Jastrzębskiego.

W 1922 r. w Grębkowie istniały następujące bractwa i stowarzyszenia religijne: Bractwo Różańcowe, Bractwo Szkaplerza Świętego, Stowarzyszenie Żywego Różańca, Bractwo Trzeźwości, Towarzystwo Misyjne, a Tercjarstwo było w trakcie organizacji. Rok wcześniej został wybrany Dozór Kościelny, ale niewiele pomagał w pracy parafialnej.

W 1924 r. działały instytucje społeczne: Kółko Rolnicze, Stowarzyszenie Spożywcze i Straż Ogniowa licząca 60 czynnych członków. Dzięki proboszczowi pobudowano szopę na narzędzia strażackie. Wielkanocną komunię przyjęło 2300 wiernych, a do I Komunii Świętej przystąpiło kilkadziesiąt dzieci. Proboszcz miał się postarać o kanoniczną erekcję III Zakonu św. Franciszka, przygotować, założyć i rozwijać Ligę Katolicką, założyć Bractwo Nauki Chrześcijańskiej, Bractwo Najświętszego Sakramentu i Związek Ministrantów.

Biskup Henryk Przeździecki podczas wizytacji w 1925 r. zachęcał parafian, by dawali przykład mariawitom, żyjąc w zgodzie i miłości oraz modlili się o ich nawrócenie. Uznał stan moralny i religijny parafii na ogół jako dobry. Często do komunii przystępowało ok. 30 osób, codziennie – 10 osób, kilka osób nie chodziło do kościoła, były nieliczne przypadki pijaństwa, rozpusty, unikania dzieci w małżeństwach. Parafia liczyła 3700 wiernych, mariawitów było niecałe 1000, a dzięki ks. Kaweckiemu zaczęły się liczniejsze nawrócenia. Istniało Bractwo Różańca Świętego kanonicznie erygowane w 1853 r., które liczyło kilkuset członków, Tercjarstwo zaś erygowano kanonicznie w marcu 1925 r. i liczyło 32 członków. Kółek różańcowych było 14, w tym jedno męskie. Towarzystwo Misyjne działało dobrze, podobnie czytelnia parafialna, gdyż proboszcz prenumerował

po cztery pisma katolickie dla każdej wsi i rozsyłał je przez sołtysów do czytania. Nie było za to biblioteki parafialnej. Z instytucji społecznych dobrze działała spółdzielnia, dla której proboszcz z jej funduszy wybudował dom, a salę, którą dotąd zajmowała spółdzielnia w domu kościelnym, przeznaczył na zebrania parafialne, odczyty i zabawy. Księdzu Kaweckiemu przypisuje się zasługę ożywienia i rozwinięcia życia społecznego w parafii. Chór kościelny prowadził organista Konstanty Stankiewicz. Brakowało w Grębkowie stowarzyszeń młodzieży polskiej męskiej i żeńskiej.

Dnia 6 III 1927 r. została założona Liga Katolicka, która miała oświatowo – społeczny program pracy. W skład komitetu parafialnego weszli: ks. Stanisław Kaweckie – prezes, Stanisław Modzelewski – wiceprezes, sekretarz gminy Grębków, Julian Krasnodębski – skarbnik, Konstanty Pankiewicz – sekretarz, Paweł Boruc, Walenty Kosieradzki, Józef Michalik – gospodarze, Teofil Siuchta – nauczyciel, Maria Filewiczowa – dziedziczka, Marcelina Modzelewska – sekretarzowa, Józef Pachnik – gospodarz. Do dekanalnego Komitetu Ligi Katolickiej został wybrany nauczyciel Teofil Siuchta. Dnia 31 XII 1927 r. założono związek „Dzieło Rozkrzewiania Wiary” dla popierania św. Misji. Do zarządu związku weszli: ks. Kaweckie – prezes, Józef Michalik – wiceprezes, Walenty Kosieradzki – sekretarz, Józef Pachnik – skarbnik.

W 1930 r. biskupa Henryka Przeździeckiego witali przedstawiciele Rady Parafialnej, gminy, nauczycieli i dzieci, Straży Ochotniczej i Zrzeszenia Polskiej Młodzieży Żeńskiej i Męskiej. Dzieci znały pacierz i zasady wiary, do sakramentu bierzmowania przystąpiły 353 osoby. Parafia liczyła 3350 wiernych i ok. 900 mariawitów. Komunię wielkanocną przyjęło 2460 osób, codzienną – ok. 40 osób. Drugiego dnia wizytacji 18 VIII 1930 r. biskup poświęcił sztandar Zrzeszenia Młodzieży Polskiej. Istniały następujące bractwa:

- III Zakon Św. Franciszka – 98 osób

- Bractwo Różańca Świętego – 140 osób
- Kołka Różańcowe – 14
- Bractwo Najświętszego Sakramentu – 225 osób
- Bractwo Nauki Chrześcijańskiej – 15 osób
- Rozkrzewiania Wiary – 22 osoby
- Liga Katolicka – książka notowała 11 osób, oprócz członków z bractw
- Towarzystwo Misyjne
- Zrzeszenie Młodzieży Polskiej Męskiej i Żeńskiej.

Działy również instytucje społeczne: kółko rolnicze, sklep spółdzielczy, kasa w gminie, dwie mleczarnie, trzy straże ochotnicze. Wśród mandatów biskupa znalazły się wytyczne, by ożywić działalność Ligi Katolickiej i pisać protokoły z zebrań, zaprowadzić Dzieło Dzieciństwa Jezusowego, wspierać ubogich, najlepiej przy pomocy Tercjarzy i założyć stowarzyszenie robotników katolickich.

W 1934 r. bp Czesław Sokołowski wciąż zachęcał do modlitw o nawrócenie mariawitów, podkreślał znaczenie bractw, korzyści płynące z ich istnienia i zachęcał wiernych do zapisywania się do nich. Dobrze wypadł egzamin dzieci, sakrament bierzmowania przyjęło 261 osób.

Dwa lata później dziekan liwski ks. St. Golański podkreślił zaangażowanie proboszcza w kierowanie Stowarzyszeniem Spożywców „Społem”, za to średnio prosperowała spółdzielnia mleczarska w Polkowie Sagały i słabo rozwijało się Kółko Rolnicze w Grębkowie. Proboszcz Kawecki był zadowolony z pracy organisty Piotra Piątkowskiego i kościelnego Władysława Dusza. W dniach 28 III – 5 IV odbyły się misje, które cieszyły się ogromną frekwencją, komunię przyjęło ponad 2700 osób. Ksiądz Kawecki przygotował 94 dzieci do I Komunii Świętej. Rada